

Waldemar Chrostowski

"Theologica Thoruniensia", T. 4 (2003) : [recenzja]

Collectanea Theologica 73/4, 244-247

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Theologica Thoruniensia”, Tom 4, Ks. Krzysztof LEWANDOWSKI (red. nacz.), Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej, Toruń 2003, ss. 433 + ndlb.

W 1992 r. miała miejsce znaczna reorganizacja struktur Kościoła katolickiego w Polsce. W jej wyniku powstały nowe diecezje, a wiele dawnych zmieniło kształt i – pod wieloma względami – również charakter. Niemal każdy biskup nowo powstałej diecezji chciał mieć własne seminarium duchowne, kształcące kapłanów na jej potrzeby. Realizacja tego pragnienia bywała trudna, ale po dziesięciu latach można powiedzieć, że się powiodła. Utworzono kilka nowych diecezjalnych seminariów duchownych, znajdując dla nich kadrę moderatorów i dydaktyków. W wielu przypadkach niezbędna była solidna integracja środowiska seminaryjnego, tak ze strony wychowawców i profesorów, jak też ze strony alumnów. Nie trzeba dodawać, że szły z tym w parze wielkie wydatki finansowe, niezbędne do wzniesienia albo zaadoptowania budynków przewidzianych na siedzibę seminarium.

Jedną z nowych diecezji jest diecezja toruńska, położona na pograniczu Pomorza Środkowego, Kujaw i Mazowsza. Miasto z wielkimi tradycjami historycznymi nigdy dotąd nie było siedzibą biskupa, co podkreśla zasadniczą nowość tego, co się stało. Pierwszym biskupem toruńskim został Andrzej Suski, wcześniej biskup pomocniczy plocki. We wspomnieniach ks. Franciszka Drączkowskiego, dotyczących początków utworzenia seminarium duchownego, zostały przytoczone słowa bpa Suskiego z rozmowy odbytej 15 września 1993 r.: „W Toruniu są już dwie wyższe uczelnie – Uniwersytet Mikołaja Kopernika oraz Wyższa Szkoła Oficerska. By nikt nie miał wątpliwości co do charakteru akademickiego nowo erygowanej, trzeciej wyższej uczelni toruńskiej, dobrze by było, gdyby jej rektorem został profesor uniwersytetu”.

Rok później, 1 października 1994 r. Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Tomińskiej im. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego rozpoczęło swoją działalność. Znamienne, że pierwsza uroczysta inauguracja roku akademickiego 1994/1995 odbyła się w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Wzięli w niej udział dostojnicy kościelni i świeccy, parlamentarzyści, przedstawiciele władz administracyjnych, wyższych uczelni i duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Szybko stało się widoczne, że WSD w Toruniu to miejsce przygotowywania alumnów do przyjęcia sakramentu kapłaństwa, a zarazem liczący się ośrodek naukowo-dydaktyczny, mający duże oddziaływanie na całą lokalną społeczność. Jedną z najbardziej znanych inicjatyw stanowią tzw. wykłady otwarte, organizowane raz w miesiącu, w których systematycznie uczestniczą setki osób. Uwieńczeniem troski o wysoki poziom naukowy i akademicki charakter studiów seminaryjnych stało się utworzenie w 2001 r. Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Mikołaja Koper-

nika, który współtworzy właśnie Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej oraz Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku.

Wyrazem akademickich ambicji i możliwości toruńskiego WSD stało się wydawanie rocznika opatrzonego tytułem „Theologica Thoruniensia”, zapoczątkowane w Wielkim Jubileuszu Roku 2000. Redaktorem naczelnym periodyku jest rektor ks. dr Krzysztof Lewandowski, a zespół redakcyjny tworzy kilku wykładowców i moderatorów seminaryjnych. W 2003 r. ukazał się czwarty numer rocznika, wydany w celu uczczenia 10. rocznicy powstania WSD Diecezji Toruńskiej. Sam ten pomysł zasługuje na najwyższą pochwałę, nie wystarczy bowiem stworzyć wydarzenia, lecz trzeba je także dokumentować. Jedyne wtedy stają się osnową historii, chroniąc przeszłość przed lekceważeniem i niepamięcią. Zaraz po stronie tytułowej zamieszczono fotografię siedziby WSD „z lotu ptaka” oraz reprodukcję portretu patrona – męczennika za wiarę ks. S. W. Frelichowskiego. Jedyne ktoś, kto znał dawny budynek szkoły pielęgniarskiej dla dziewcząt, ma pojęcie, ile pomysłowości i pracy kosztowała jego adaptacja dla potrzeb alumnów i ich przełożonych.

Na periodyk wydany w 2003 r. składają się dwie główne części: artykuły i recenzje. Z pierwszej należało jednak wyłączyć, analogicznie jak uczyniono to w numerze I z materiałami poświęconymi wizycie Jana Pawła II złożonej 7 czerwca 1999 r. w Toruniu, list bp. A. Suskiego do swoich diecezjan, kalendarium wydarzeń toruńskiego WSD i wspomnienia ks. F. Drączkowskiego *Z kart historii Seminarium Toruńskiego*. Dodałbym jeszcze do tego oddzielnego od artykułów działu przeglądowy tekst ks. Mirosława Mroza, zawierający bardzo ciekawe uwagi na temat formacji intelektualnej w WSD w ciągu dekady jego istnienia, który należałoby umieścić przed tekstami ks. Krzysztofa Krzeminskiego na temat formacji ludzkiej jako fundamentu formacji kapłańskiej, ks. Stanisława Sawińskiego na temat formacji duchowej kandydatów do kapłaństwa oraz ks. K. Lewandowskiego na temat formacji pastoralnej. Aczkolwiek nawiązują one do realiów toruńskich, mają jednak ogólniejszy charakter. Wszystkie wyliczone teksty łączą się ściśle z okolicznościową formułą tego rocznika, co więcej, potwierdzają ją i dokumentują. Stanowią ważny przyczynek do najnowszych dziejów Kościoła katolickiego w naszej ojczyźnie.

Na właściwą część artykułową składałoby się zatem 17 dalszych tekstów. Nie sposób ich streszczać ani omawiać i oceniać, gdyż należą do różnych dyscyplin teologicznych i poruszają rozmaite zagadnienia. Musimy poprzestać na zasygnalizowaniu ich tytułów i autorów: *Zakon Szpitalników św. Jana Jerozolimskiego w posłudze wiary i potrzebującym* (ks. A. F. Dziuba); trzy teksty autorstwa ks. Wiesława Łużyńskiego: *Struktury pośrednie w nauczaniu społecznym Kościoła – rys historyczny*, *Jan Paweł II do Polaków przed i po 1989 roku* oraz *Grzech społeczny – struktury grzechu*; następnie: *Pluralizm kultur a „genius theologiae”* – wo-

kół myśli św. Tomasza z Akwinu i Jana Pawła II (ks. M. Mróz), *Moralne problemy bezrobocia* (ks. Marian Pokrywka), *Mass media w służbie prawdy oraz Soteryjne uzasadnienie nakazu przebaczenia* (ks. Zbigniew Wanat), *O Bożym Miłosierdziu w nauczaniu błogosławionej Marii Karłowskiej* (ks. Stanisław Sawiński), *Istotne elementy duchowości Instytutów Świeckich Kapłańskich* (bp Józef Szamocki), *Sanktuaria maryjne i ruchy pielgrzymkowe w diecezji Linz* (ks. Stanisław Bedrowski), *Treść, czas i miejsce powstania średniowiecznego antyfonarza cysterskiego L 36 z Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie* (ks. Mariusz Klimek), *Kapłan a Eucharystia w nauczaniu Jana Pawła II* (ks. K. Lewandowski), *Prowadzenie handlu przez osoby duchowne w świetle przepisów Prawa Kanonicznego* (ks. Janusz Gręźlikowski), *Źródła do początków Zgromadzenia Sióstr Serafitek w Toruniu Podgórzu* (Waldemar Rozynkowski) a także dwa artykuły, których autorem jest ks. Tomasz Dutkiewicz; *Czy władza pochodzi od Boga? Filozoficzne podstawy rozumienia władzy państwowej oraz Sumienie: „recta ratio” czy emocjonalne przeżycie winy? W 10. rocznicę encykliki „Veritatis Splendor”*. Tom zamyka dział recenzji, w którym omówiono pięć książek wydanych w 2002 i 2003 roku. Na samym końcu znajduje się spis treści sporządzony – co nie zdarza się zbyt często w naszych periodykach naukowych – w języku angielskim, niemieckim, włoskim i po polsku.

Poziom naukowy poszczególnych artykułów jest zróżnicowany. Obok tekstów naprawdę interesujących, pogłębionych i dobrych, są słabsze, ale taka w gruncie rzeczy jest sytuacja w każdym dziele zbiorowym. Należy zwrócić większą uwagę na inną sprawę, a mianowicie zamieszczanie w tym samym tomie kilku opracowań jednego autorstwa. Jeżeli nie jest to naprawdę konieczne, należałoby tego unikać. Gdy ktoś opisuje własne środowisko, a ponadto dodaje jakiś tekst problemowy – jest to do zaakceptowania. Aktualnie istnieje w Polsce wiele czasopism i wynikających z tego możliwości ogłaszania drukiem swoich tekstów – i powinno się z tego korzystać. Publikowanie poza własnym środowiskiem jest zresztą cenione bardziej niż we własnym ośrodku naukowym i w towarzystwie kolegów. W niektórych przypadkach gotowe tomy byłyby wprawdzie mniej obszerne, ale zyskałyby na tym na pewno ich wartość merytoryczną.

Pożyteczne byłoby wprowadzenie w przyszłych edycjach rocznika stałego działu opatrzonego roboczym tytułem „Thoruniana” bądź podobnym. Jego zawartość tworzyłyby teksty bilansujące stan teologii i dyscyplin jej pokrewnych właśnie w Toruniu, a także dokumentujące działalność miejscowego WSD i uniwersyteckiego Wydziału Teologicznego. Następny dział powinny tworzyć artykuły problemowe, rozpatrujące wybrane zagadnienia teologiczne oraz pokrewne. I jeszcze jedna sugestia. Rocznik jest wydawany bardzo starannie. Ale można i trzeba lepiej graficznie wykorzystać okładkę, umieszczając na niej coś,

RECENZJE

co wyraźnie dotyczy albo nawiązuje do Torunia. Może to być godło miejskie, zawołanie i herb biskupi ordynariusza, rysunek lub fotografia bazyliki katedralnej pod wezwaniem świętych Janów, a może charakterystyczne kontury miasta widzianego od strony Wisły. „Theologica Thoruniensia” mają zawsze być dobre od strony teologicznej oraz czytelne i wymowne w tym, co dotyczy odzwierciedlenia wyjątkowej przeszłości i profilu jednego z najpiękniejszych i najważniejszych miast polskich.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa